

Dr Gary Meadors, Poznawanie woli Boga, sesja 12, Rola Ducha Świętego

© 2024 Gary Meadors i Ted Hildebrandt

Witamy ponownie na naszym 12. wykładzie. To jest GM 12 i tym razem naprawdę musicie mieć przed sobą notatki, ponieważ jest mniej slajdów, a my jesteśmy bardziej przywiązani do notatek. Mam ich trochę i ważne jest dla mnie, aby mieć trochę bardziej rozbudowane stwierdzenia niż te, które czasami macie w slajdach.

Okej, teraz, jeśli pamiętasz swój spis treści, jesteśmy w subiektywnych wyzwaniach. Mówiliśmy o sumieniu. Sumienie jest świadkiem naszego światopoglądu i wartości.

Dobrze, teraz porozmawiamy o roli Ducha Świętego. Oczywiście, może to być bardzo kontrowersyjna dziedzina. Nie będę tutaj omawiał wszystkich różnych poglądów.

Przedstawię wam perspektywę tego, jak postrzegam Pismo Święte, odnosząc Ducha Świętego do kwestii osądzania Biblii i sposobu jej interpretowania. To nie są moje własne jasne pomysły. W rzeczywistości bardzo niewiele rzeczy jest moimi jasnymi pomysłami.

Są wynikiem badań. Wspomnę o pewnej bibliografii w ulotce. Właściwie podam ci trochę więcej bibliografii.

Nie, możesz mieć problem z odzyskaniem niektórych rzeczy. Guru e-learningu biblijnego, dr Hildebrand, umieszcza bibliografię na końcu lekcji, gdy prawa autorskie nie są problemem. I odkrywamy, że te problemy są coraz większym problemem.

Dlatego nie zawsze możemy tam coś umieścić. Ale jeśli masz sposób, żeby to znaleźć, to możesz mieć więcej czytania do zrobienia. Okej.

To jest więc lekcja 12, GM 12. I oto zaczynamy mówić o tym pytaniu o Duchu Świętym. Ta pneumatologia, pneuma, jest oczywiście słowem oznaczającym wiatr i oddech, i staje się rzeczownikiem oznaczającym ducha.

Duch Święty Boga, trzecia osoba Trójcy. Jedną z rzeczy, które lubię mówić o Trójcy, jest to, że nie ma w niej zazdrości. Masz Ojca, Syna, Ducha Świętego.

Każdy z nich jest przedstawiany w Piśmie Świętym na różne sposoby. A jeśli patrzymy na jednego z wykluczeniem pozostałych, to jesteśmy w błędzie. Ale oni przedstawiają siebie.

Ojciec, oczywiście, wyobraża sobie siebie bardzo podobnie do słowa Ojciec. A Syn Boży, Jezus, jest drugą osobą Trójcy i ma swoją rolę. A trzecia osoba Trójcy, jest rodzajem aspektu zastosowania.

I wspomnimy o tym w kilku tekstach dzisiaj. Tak więc duch i przewodnictwo były w epoce kościoła. Strona pierwsza tego, co masz.

Zacniemy od podsumowania. Następnie przyjrzymy się historii teologii duchowej. Dzisiaj przyjrzymy się kilku tekstom i temu, jak odnoszą się do przewodnictwa.

Zwykle nie podaję długich cytatów, ale ponieważ nie możemy po prostu wrzucić tych artykułów do lekcji z powodu praw autorskich, chcę podać nieco dłuższy cytat niż zwykle. Jest zestaw książek Johna Murraya. John Murray był profesorem w Princeton Seminary, gdy Princeton Seminary było bardzo konserwatywnym seminarium chrześcijańskim.

Opuścili Princeton, wielu z nich. Warfield był kolejnym. Założyli Westminster Theological Seminary w Filadelfii.

A zatem jest to starszy pisarz, który ma zestaw czterech tomów nazwanych Collected Writings. Podoba mi się w nich to, że poruszają wiele tematów i są na ogół krótkie, aby nie przytłoczyć czytelnika. Ma też kilka bardzo dobrych artykułów na różne tematy.

Bardzo dobry artykuł o wolnej woli. Johna Murraya rozpoznałbyś jako kalwinistę w klasycznym sensie. A jednak kazałem moim studentom czytać jego artykuł o wolnej woli, nie mówiąc im, kto go napisał, dopóki go nie omówiliśmy.

I wszyscy byli pod wrażeniem. Ale wiele osób odwraca się, gdy wspomnisz słowo kalwinizm lub Kalwin lub coś takiego. Musisz studiować te rzeczy, a nie tylko mieć stereotypy na ich temat.

Ale oto cytat na pierwszej stronie notatek, które ci dałem. Właściwe jest mówienie o przewodnictwie Ducha Świętego. Pytanie brzmi: jak? To jest duże pytanie.

Można zastosować to pytanie na wiele sposobów. Czasami nie chodzi o to, co mówi Biblia; chodzi o to, co Biblia oznacza. Co oznacza poezja? Co oznaczają listy? Ponieważ to ma wiele wspólnego z tym, co? Z produktem.

I tak zadajemy pytanie, w jaki sposób Duch Święty prowadzi i kieruje ludem Bożym? Jak kontynuuje Murray, Pismo Święte jest jedyną nieomylną regułą praktyki. Wniosek z tego jest taki, że nie możemy szukać, polegać na ani żądać nowych objawień Ducha. Nie żyjemy w erze objawień i inspiracji.

Żyjemy w epoce zamknięcia się w Biblii, a nie rozwijania Biblii. Dziedziczymy słowo Boże, nie tworzymy go ani nie kontynuujemy jego pisania. Wniosek z tego jest taki, że nie możemy szukać, polegać ani żądać nowych objawień Ducha.

Nie żyjemy w epoce objawienia i inspiracji. Omijanie wystarczalności Pisma Świętego, o którym świadczy Duch, jest znieważeniem Ducha Świętego. Oczekiwanie lub wymaganie przez nas specjalnych objawień, które miałyby nas pokierować w sprawach życia, podważa wystarczalność Pisma Świętego.

Naszym obowiązkiem jest oderwanie działania Ducha od nieomyłnej i wystarczającej reguły praktyki, którą On nam zapewnił. Jedynym sposobem, w jaki możemy uniknąć tego błędu, to znaczy polegania na bezpośrednich informacjach od Ducha, jest utrzymywanie, że kierunek i przewodnictwo Ducha Świętego odbywa się poprzez środki, jest słowo kluczowe, poprzez środki, które On zapewnił. On już zapewnił, moglibyśmy dodać, poprzez apostołów i proroków, a to jest Jego dzieło, aby umożliwić nam właściwą interpretację i stosowanie Pisma Świętego w różnych sytuacjach życiowych.

Pojęcie przewodnictwa przez bezpośrednie wrażenie, które zwykle uważa się za Ducha, zniekształca nasze myślenie na temat przewodnictwa i tłumi to, o co modlili się apostołowie w przypadku wierzących w Kolosach. Będziemy długo rozmawiać o tym tekście, który podważa docenienie 2 Tymoteusza, że wszystkie pisma są natchnione przez Boga i wystarczające do wszystkiego. To pochodzi z jego książki Collected Writings, artykuł nosi tytuł The Guidance of the Holy Spirit w tomie 1. Więc rozpakujemy tę ideę.

Tak więc Duch prowadzi nas, ale prowadzi nas przez Słowo, a w miarę jak będziemy to czytać, zobaczycie, że sumienie i Duch mają bardzo podobne sposoby i czasami trudno je rozróżnić w naszych wewnętrznych procesach. Koncepcja tak zwanego oświecenia na stronie 1, około dwóch trzecich drogi w dół, najlepiej nazywa się wewnętrznym świadectwem Ducha. Rozmawialiśmy o sumieniu jako o świadku.

No cóż, porozmawiamy o Duchu jako świadku. Koncepcję tak zwanego oświecenia najlepiej nazwać wewnętrznym świadkiem Ducha. Rozważmy kilka fragmentów.

Rzymian 8:16. Sam Duch, są na pierwszej stronie. Podaję ci frazę. Sam Duch daje świadectwo.

Pamiętajcie, zobaczyliśmy z sumieniem, że słowo świadek jest słowem powszechnym. Świadczy z naszym duchem, że jesteśmy dziećmi Bożymi. To ma aspekt odkupienia.

Wiemy, że jesteśmy chrześcijanami, ponieważ nie możemy się od tego uwolnić. Nawrócenie jest cudem Boga i zaczynamy rozumieć, że tak, coś naprawdę się ze mną stało, ze mną, i teraz, gdy wzrastam w łasce i poznaniu Pana Jezusa, widzę coraz

bardziej, jak to wpłynęło na moje życie. I tak Duch dał świadectwo w tym względzie, a o tym porozmawiamy w pewnej kategorii za chwilę.

1 Jana 5:10. Kto wierzy w Syna Bożego, ma co? Świadectwo odnosi się do Ducha. Świadectwo w nim.

Duch nauczał świadectwa Pisma Świętego w 1 Jana. Rzymian 5. Miłość Boża została rozlana w naszych sercach przez Ducha Świętego. A serce, ponownie w Biblii, jest umysłem.

Duch Święty daje nam pewność. 1 List Jana dużo mówi o tym w kontekście faktu, że znamy Chrystusa. Jan został napisany, aby dać świadectwo temu, że Jezus jest Mesjaszem.

1 Jana jest napisany, aby dać świadectwo, że uwierzyliśmy w niego. To rodzaj pewności zbawienia w 1 Jana, a jednak jest to widoczne w sposobie, w jaki to przedstawia. To interesujące.

Dobrze, porozmawiajmy o historycznym przeglądzie Ducha. Między Kościołem Rzymskokatolickim a Reformatorami istniał konflikt dotyczący kwestii autorytetu. Jak prawdopodobnie dobrze wiesz, w romanizmie Kościół sprawuje najwyższą władzę, w tym wyłączną władzę do stwierdzania znaczenia Pisma.

Ich konstrukcją było Słowo i Kościół, ale Słowo nigdy nie jest oderwane od tego, co Kościół o nim myśli. Kościół rzymskokatolicki ma swoje struktury autorytetu. Reformatorzy mają jednak autorytet spoczywający wyłącznie w Piśmie Świętym, a wierzący ma prawo i obowiązek studiowania Pisma Świętego i wyciągania wniosków dotyczących jego znaczenia.

Więc zamiast słowa Kościół, Reformatorzy przeszli na słowo Duch. Duch daje świadectwo Słowu. To prosty sposób na powiedzenie tego.

Przyjrzyjmy się temu nieco bardziej szczegółowo. Sam Kalwin, a swoją drogą, kiedy wchodzisz w ten temat kalwinizmu, metodyzmu i tak dalej, zrób sobie przysługę. Przeczytaj Kalwina.

Nie słuchaj, co ludzie o nim mówią, a myślę, że odkryjesz, że Kalwin jest o wiele bardziej zrozumiały niż jego zwolennicy, delikatnie mówiąc. Więc go przeczytaj. Kalwin zmienił równanie ze słowa Kościół na słowo Duch.

Reformatorzy mieli nowy autorytet dla Słowa, nie Kościół, ale Ducha Bożego, który stawia wszystkich wierzących na równym gruncie. Nazywał to doktryną testimonium. Zgadnij co? Słowo świadectwo, słowo świadectwo, Duch daje świadectwo

Chrystusowi w zbawieniu, Duch daje świadectwo Słowu, przekonując nas o jego prawdzie.

Kalwin uważał, że rola Ducha polega na przekonywaniu. Proszę podkreślić to słowo, przekonywanie serca wierzącego, a to jest to, co jest w Piśmie Świętym, umyśle, dotyczące prawdziwości i autorytetu Pisma Świętego. Kalwin nazwał to skutecznym potwierdzeniem Słowa. Dlaczego wierzymy w Pismo Święte jako chrześcijanie? Dlaczego wierzymy w tekst, któremu tak naprawdę nie chcemy być posłuszni, ale tekst ten jasno nam mówi, że musimy, i czujemy się skazani? Cóż, czujemy się skazani z dwóch powodów.

Sumienie, jeśli nasz przemieniony umysł jest na bieżąco, a Duch Boży może nas przekonać, a powiem wam, że czasami prawie nie ma sposobu, aby odróżnić te dwie rzeczy. Więc kim jest ostateczny arbiter? Ostatecznym arbitrem, raz jeszcze, jest światopogląd i wartości, które są prawidłowo wprowadzone przez samo Słowo Boże. Dla Kalwina to skuteczne potwierdzenie, rola Ducha, była perswazją.

Perswazja, co to znaczy? To znaczy przekonywanie cię, że Słowo Boże jest prawdziwe, a ty masz obowiązek je wydobyć. Tak więc rola Ducha polega na perswazji, a nie na treści. Duch już zadbał o treść poprzez apostołów i proroków, którzy dostarczali nam Pisma.

Treścią było Słowo, o którym Duch świadczy. Tak więc Duch nie ma ciągłej posługi mówienia nam, w co mamy wierzyć. Duch ma ciągłą posługę świadczenia nam i przekonywania nas o tym, w co mamy wierzyć.

Nie zadowolenie, ale przekonanie. Ram, Bernard Ram, który dawno odszedł i był uczonym biblijnym, dużo pisał o interpretacji metod neoprotestanckich. The Witness of the Spirit było jego rozprawą, a zostało zawarte w książce, która jest jedną z najlepszych małych książek na temat Witness of the Spirit.

Zobacz, Świadectwo Ducha jest formalnym teologicznym sposobem opisu tego, co niektórzy nazywają iluminacją. Iluminacja, szczerze mówiąc, nie jest dobrym słowem do mówienia, ponieważ iluminacja niesie ze sobą metaforę treści, w pewnym sensie, i zrozumienia. Zrozumienie jest o wiele trudniejsze do zdefiniowania w tej domenie niż sposób, w jaki ludzie używają słowa iluminacja.

Bóg mnie oświecił. Cóż, Bóg przekonał cię o Piśmie Świętym. Niektórzy ludzie mogą przyjść i powiedzieć, coż, Bóg oświecił mnie, że ten werset oznacza, że kiedy możesz jednoznacznie wykazać, że się mylą.

Okej? Więc iluminacja jest używana jak łom, aby ludzie mogli zobaczyć tekst. Ale zamiast iluminacji, jest to raczej świadectwo Słowa. Ram podsumował Kalwina, ponieważ świadectwo jest perswazją.

Zauważ to. To jest przekonanie, rozumiesz. To jest przekonywanie o czymś.

Nie jest to jego własna treść. Testimonium jest działaniem ujawniającym, nie treścią ujawnioną. Jest iluminacją, nie komunikacją.

Teraz, istnieje właściwe rozumienie słowa iluminacja, ale szczerze mówiąc, wolalbym unikać tego terminu, ponieważ uważam, że jest mylący. Z tego powodu Kalwin sprzeciwiał się entuzjastom, którzy twierdzili, że objawienie jest treścią, i to nie było jedną z kontrowersji. Właściwie, na początku Warfield był kontrowersyjny z Kościołem Rzymskim w kwestii cudów, i to jest również interesujący fragment historii.

Pomyśl o tym w kategoriach początkowego zbawienia i aktu głoszenia. Mamy świadectwo Ducha, który świadczy naszym duchem, że jesteśmy dziećmi Boga, i nie możesz umieścić tego w próbówce, ale wiemy to. To wewnętrzne przekonanie.

Nie możesz tego uniknąć. Cóż, Duch daje świadectwo Słowu, a nasze sumienie daje świadectwo Słowu, a oba te elementy działają wewnętrznie z nami, aby utrzymać nas na prostej i wąskiej ścieżce. Ale nie ma treści, która jest dana.

To przekonanie, ponieważ treść jest już w Piśmie Świętym i to jest to, do czego musimy się odnieść. Mamy natchnione Pismo. Nie mamy natchnionych interpretatorów i nie można ominąć tego problemu, twierdząc, że Duch powiedział mi, że to jest pogląd.

Co zrobisz, jeśli masz, powiedzmy, 10 pobożnych, równie dobrze wyszkolonych interpretatorów Biblii i założymy, że wszyscy są równi na poziomie pobożności, a mimo to się nie zgadzają? Cóż, kto ma rację? Powiesz, chłopcze, nie chcę takiego problemu. Cóż, to problem, który dał nam Bóg. To część naszej rzeczywistości.

Równie pobożni, równie wyszkoleni ludzie, którzy dochodzą do różnych poglądów na ten sam tekst, który jest faktem, więc jest częścią dekretu woli Boga. Dlaczego? Wątpliwości. Nie wiemy, ale to jest to, z czym się mierzymy.

I dlatego nie możesz przyjść i powiedzieć, no cóż, jak niektórzy próbowali, naiwnie moim zdaniem, nie możesz powiedzieć, że interpretacja Biblii jest kwestią moralną, ponieważ mówisz wtedy, że równie pobożni ludzie, którzy się nie zgadzają, ktoś jest niemoralny, a ktoś moralny. To wszystko. To ścieżka, którą nie chcesz podążać.

To zły sposób próby wyjaśnienia problemu faktu, że mamy różnorodność w odniesieniu do Biblii wśród pobożnych ludzi. Musisz winić Ducha Bożego za to, co jest złe, i oczywiście, masz rację, a to drugie jest złe. Tak jest zawsze.

To zły sposób myślenia o tych ideach. To perswazja, a nie treść. Samo świadectwo jest działaniem ujawniającym, a nie ujawnioną treścią.

Oznacza to, że przekonanie jest częścią Ducha i pracy sumienia, i musisz to wytropić. To nie jest łatwe do zrobienia dla nas, ponieważ obaj robią to samo, a tylko ostatnie słowo Pisma Świętego będzie w stanie wydać osąd. Z tego powodu Kalwin sprzeciwiał się entuzjastom, którzy twierdzili, że objawienie ma treść. Pomyśl o tym w kategoriach początkowego zbawienia i aktu głoszenia.

Jesteśmy skazani. Nie mamy treści, która nam została dana. Treść jest w Piśmie Świętym.

Teraz porozmawiamy trochę więcej o tym z innymi tekstami. Teologiczny przegląd tego tematu. Świadectwo Ducha w odniesieniu do Trójcy.

Jeśli to zauważysz, jest to na drugiej stronie twojej notatki, a ja czytam z innego tekstu, ponieważ moje oczy są zbyt słabe, aby czytać z tego mniejszego druku, a to nadal moje. W porządku. Przegląd teologiczny jest na drugiej stronie twoich notatek.

Świadectwo Ducha w odniesieniu do Trójcy. Rolą Ducha jest wywyższenie Chrystusa. Wiecie to dobrze z Księgi Jana i innych miejsc.

Duch nigdy nie jest wyobrażany jako cel sam w sobie. Duch nie jest osobą pożyczającą w Trójcy. Duch wykonuje polecenia i pracę Ojca i Syna.

Rolą Ducha jest wywyższenie Chrystusa. Duch nigdy nie jest przedstawiany jako cel sam w sobie, ale jako środek do celu, a tym celem jest Chrystus. On świadczy, świadczy o Jezusie jako Mesjaszu.

On prowadzi nas do Chrystusa. On uwielbia Chrystusa. On uczy nas Chrystusa przez Słowo.

I nie można tego zapisać na kartce papieru. To coś, co dzieje się wewnątrz. Jest to potwierdzone i nie wyjaśniono, jak, ale jest to fakt.

A jednak w tym samym czasie, jedynym osądem, jaki możemy wydać na płaszczyźnie ludzkiej, jest osąd dotyczący faktu, że interpretujemy Pismo Święte dokładnie, a mimo to, w tym samym czasie, nadal mamy różnorodność. Więc, możesz zobaczyć napięcie, które tu istnieje, ponieważ Bóg nie zadekretował, aby dać nam natchnionych interpretatorów, tylko w natchnionym Piśmie Świętym. Zauważ ten cytat Rama.

Rozważanie osoby i dzieła Ducha Świętego ujawnia, że jest on wykonawcą Bóstwa. Nie ma biblijnej doktryny o metafizycznym lub ontologicznym związku między Stwórcą a stworzeniem. Jest oddzielony od nas, między Stwórcą a stworzeniem.

Połączenie jest bezpośrednie. Jest ono czynione przez Ducha Świętego Boga, boskiego wykonawcę. On dokonuje zbawienia.

Jak? Świadcząc o fakcie Chrystusa i świadcząc o, To jest droga. To jest nasza tajna broń, w pewnym sensie. To bezpośrednie połączenie.

Przepraszam, moje oczy są trochę problematyczne. Boski wykonawca dotyka stworzenia i istoty bezpośrednio. Jednak w tym dotykaniu, w tej pracy jako wykonawca, wewnątrz jak sumienie, nie zapoczątkowuje planów swojego działania.

Wykonuje plany innych, mianowicie Boga i Słowa. Działa w odniesieniu do czegoś poza sobą. Jest świadkiem, tak jak sumienie jest świadkiem.

On jest tym, który świadczy o Jana 15:26, a zatem treść tego świadectwa istnieje poza Nim samym. Co istnieje poza Nim samym? Pismo. A zatem Duch jest świadkiem tekstu, nie dając Ci więcej tekstu, a szczerze mówiąc, nawet nie dając Ci znaczenia tego tekstu.

Świadczenie o tekście w kategoriach jego wartości i twojej potrzeby interpretacji jest powodem, dla którego my, na tym się kończy, i dlatego mamy tę różnorodność wśród pobożnych ludzi, którzy są równie wyszkoleni. On jest darem Ojca dla Syna i Syna dla uczniów, więc wypełnia intencje kogoś innego. Więc masz trochę teologii.

Ponadto w tej teologii, świadectwo Ducha i Objawienia. Duch daje świadectwo Słowu. Nie są niezależnymi świadkami, ani nie są w konkurencji.

Więc dałem ci bibliografię na ten temat. Mam nadzieję, że możesz ją trochę prześledzić, ale to jest niezwykle ważne, aby zrozumieć tę ideę. Duch nie dotyczy treści. Duch jest świadkiem treści, którą już masz, i musisz wywęszyć, jak ona działa.

Na koniec dnia, sednem sprawy jest to, że to twoja odpowiedzialność i rola interpretacji biblijnej, aby dochodzić do osądów. Jako świadkowie Ducha i Odkupienia, widzieliśmy to w Rzymianach, dzieło, dzięki któremu Duch umożliwia człowiekowi rozpoznanie i odpowiedź na prawdę Słowa o jego potrzebie zbawienia. Nie możemy sprawić, aby ludzie uwierzyli.

Nawet nie możemy sprawić, by zrozumieli. Możemy im coś wmawiać, możemy sprawić, że będą spragnieni, ale nie możemy sprawić, by pili ze źródła życia. Ale jeśli będą wystarczająco spragnieni, a my mamy tajną broń Ducha Bożego, który

przekonuje ich o prawdziwości tego tekstu, to dlatego, gdy ewangelizuję, każę im czytać te wersety.

Nie cytuję ich po prostu. Każę im je przeczytać, ponieważ mam nadzieję, że poprzez oko, wejdzie to w głębsze zakamarki tej osoby. Świadek Ducha i Interpretacja.

Tutaj oczywiście pojawia się wiele kontrowersji. Powiem tak. Każdy duch utrzymuje relację z Duchem Świętym.

Wszyscy podtrzymujemy relację. Nie będę się tu rozwodzić nad szczegółami. Co oznacza być wypełnionym Duchem? Cóż, słowo wypełnić jest metaforą.

Dorcas była pełna dobrych uczynków. To znaczy, że Dorcas charakteryzowała się dobrymi uczynkami. Jeśli weźmiemy słowo charakteryzowała się do słowa wypełniła, myślę, że lepiej zrozumiemy tę metaforę.

Być napełnionym Duchem to być scharakteryzowanym przez naukę, o której Duch nas przekonuje. Być napełnionym Duchem to nie otrzymywać więcej Ducha. To nie otrzymywać czegoś, czego ktoś inny nie ma.

Być napełnionym Duchem oznacza być scharakteryzowanym przez rzeczy Duchowe, a rzeczy Duchowe są samym tekstem. Każdy wierzący utrzymuje relację z Duchem Świętym. To, co powszechnie nazywa się oświeceniem, jest korzyścią z odrodzenia, w którym Duch pomaga wierzącemu ćwiczyć zdolność do poddania się nauczaniu Pisma Świętego o nas samych i naszej pracy.

Nie mieliśmy takiej zdolności przed konwersją. Mamy starą naturę i podążamy za starą naturą. Konwersja daje nam nową naturę, nowy zestaw kompozycji cech.

Teraz skupiamy się na nich, a nie na starych, i wkraczamy w tę walkę między starą i nową naturą. Rzeczywisty proces oceny zamierzonego znaczenia Pisma Świętego jest zadaniem hermeneutyki. Jest to zadanie interpretacji.

Zdolność do ukazania tego zamierzonego znaczenia zależy od umiejętności interpretatora w stosowaniu Pism, stosowaniu nauki i sztuki hermeneutyki oraz gotowości do poddania się temu, czego Pisma faktycznie nauczają. Duch nie przekazuje treści, ani nowego objawienia, ani nie interpretuje objawienia. Nie daje interpretatorowi nowej treści; raczej Duch, w niewytłumaczalny sposób, pomaga interpretatorowi poddać się nauczaniu, które jest oceniane.

I pójdę tak daleko, że powiem, w szczególności, aby przekonać interpretatora, aby nie pozwolił, aby jego własny zestaw założeń wszedł w grę, a mimo to jest prawie niemożliwe, aby interpretator nie pozwolił tym kreatywnym konstrukcjom, które prowadzą go w interpretacji Słowa. Więc możesz mieć I. Howarda Marshalla jako

wesleyanina i możesz mieć kilku głównych przedstawicieli, takich jak John Murray, tradycji kalwińskich, razem. Dojdą do innych wniosków na temat fragmentu, a mimo to nadal mają społeczność z Bogiem razem.

To część ludzkiej areny. Bóg nie zadekretował, aby to przezwyciężyć. Pozostawia nas z tym napięciem.

Pozostawia nas z tą różnorodnością, a my jesteśmy zamknięci w Słowie Bożym i musimy orać swój kurs i podejmować decyzje, ale żyć w harmonii z innymi chrześcijanami, którzy orali inne kursy. Teraz nie każdy ma rację, ale z jakiegoś powodu Bóg zadekretował więcej o procesie niż ma słuszności, dopóki jesteśmy w tej samej lidze. I zwykle nie jest to to, co nazwalibyśmy głównymi kwestiami prawosławnymi, które są tutaj kwestią.

Teraz jest akt na następnej stronie w twoich notatkach, na dole lub na stronach drugiej i trzeciej. Dałem ci bibliografię pozycji do przejrzenia. I to tylko mały fragment. Jak możesz sobie wyobrazić, jest dużo energii poświęconej próbie rozpakowania tego wszystkiego.

Craig Keener jest majorem, bardziej arminiańskim kierunkiem. Ma mnóstwo literatury. Nie pamiętam tego.

Prawdopodobnie mam to tutaj, ale nie sądzę, żebym miał. To są rzeczy, których głównie sam używam. I tak możesz, masz swoje własne tradycje.

Rozpracowujesz to z tego punktu widzenia. Ale faktem jest, że musisz to rozpracować. Nie możesz po prostu powiedzieć, że Duch powiedział mi, że to jest prawda.

Nie, Biblia mówi ci, co jest prawdą. Jesteśmy przekonani o Piśmie Świętym, ale te przekonania działają w ramach paradygmatów, które wybraliśmy, aby rozpoznać i zastosować w interpretacji. To jest różnorodność wspólnoty chrześcijańskiej.

Kościół rzymskokatolicki chce się tego pozbyć. Ale faktem jest, że nie można się tego pozbyć, ponieważ jest to postanowione przez Boga w społeczności wierzących. Dlaczego Bóg wybrał, aby to zrobić w ten sposób, nie wiem, ale tak zrobił.

I dlatego musimy pokłonić się Jego suwerenności i faktowi, że z jakiegoś powodu uważa to za lepsze podejście niż udzielenie ci natchnionego komentarza. Może przez analogię Wieża Babel, nie wiem, ale mimo wszystko, jest tam. To jest więc historia, trochę teologii, ale chcę przyrzeć się tekstowi.

Chcę, żebyś zajrzał do 1 Koryntian, rozdział 1, przepraszam, rozdział 2, wersety 6 do 16. Oto artykuł Waltera Kaisera, który ci dałem i myślę, że warto by było go

przeczytać. Zobaczą, czy możemy umieścić go na stronie Biblically Learning, żebyś mógł go mieć.

Nie jestem pewien, jakie są zasady Westminster Theological Journal dotyczące udostępniania tego typu rzeczy. Ale jeśli napiszesz do mnie bezpośrednio, podzielę się tym z tobą i poniosę konsekwencje. Ale faktem jest, że nie wiem, czy możemy to umieścić w witrynie publicznej.

Ale to jest bardzo ważny artykuł, który powinienś przeczytać. Okej, porozmawiajmy teraz o tym fragmencie, 1 Koryntian rozdział 2, wersety 6 do 16. Jeśli na to spojrzysz, wspomniałem ci wcześniej, że rozdziały 1 do 4 są przeprosinami Pawła, nie przeprosinami w sensie przepraszam, ale przeprosinami w sensie dowodu.

Koryntianie sprzeciwiali się przesłaniu ewangelii Pawła. A Paweł sprzeciwia się i mówi: spójrz, to nie jest mój własny błyskotliwy pomysł. I robi to w crescendo, w rodzaju tekstu przełomowego od 1 do 4 w rozdziale 2:6 do 16.

Jeśli zauważysz w 2:1 do 5, ja, bracie, kiedy przyszedłem do ciebie, i zauważysz, jeśli spojrzysz tam w dół, ja, ty, ja, ty, ja, ty, ja, ty, ja, ty. A jeśli przejdiesz do rozdziału 3, wersetu 1, ja, ty, ja, ty, ja, ty. Ale w rozdziale 2, wersetach 6 do 16, to nie ja, ty, to my.

Kim jesteśmy? Czy to ja, ty? Nie sądzę. I wielu komentatorów też tak nie uważało. To nie jest błyskotliwy pomysł samego Kaisera.

Mówi o swojej zależności od poprzednich komentatorów i tych, którzy oceniają tekst. Dla mnie to trochę zdrowy rozsądek. Zmienił na my, ponieważ kiedy mówi w 6 do 16, mówi o wspólnocie apostoelskiej.

Tutaj pieczętuje swoją władzę jako apostoła, aby powiedzieć im, w co powinni wierzyć. A punkt kulminacyjny następuje w wersecie 10, gdzie mówi, że Bóg objawił. Objawione przewyższa wszystko inne, ponieważ jest to objawione słowo Boga.

To objawiona prawda. To autorytatywna prawda. Otrzymujemy to świadectwo sumienia i świadectwo ducha dla tej prawdy.

Zauważ, co on mówi. Mówimy mądrość. Jednak wśród nich ci, którzy są w pełni dorośli, nie są mądrością tego świata.

Jesteśmy władcami tego świata. Schodzimy na manowce. Mówi o tych władcach w innych miejscach.

Inteligencja świata nie rozumiała. Mówi, że gdyby rozumiała, nie ukrzyżowałaby Pana Boga. Nie rozumiała, ponieważ dawanie jest częścią naszego doświadczenia nawrócenia, aby móc czytać Pismo Święte poprawnie.

Ale to nie znaczy, że nie mogą zrozumieć znaczenia Biblii. Po prostu w nią nie wierzą, ponieważ Biblia nie jest skoncentrowana na czytelniku.

Biblia jest skoncentrowana na tekście. Znaczenie Biblii jest w Biblii. Nie jest w czytelniku.

W związku z tym musimy być ostrożni, jak do tego podchodzimy. Głosimy mądrość Boga w tajemnicy. Nawet mądrość, która była ukryta, którą Bóg przeznaczył przed światem ku naszej chwale, której nikt nie poznał.

Bo gdyby wiedzieli, nie ukrzyżowaliby Pana. Ale jak napisano, co widziałem i co słyszałem, i co weszło w serce człowieka, wszystko to przygotował Bóg tym, którzy Go miłują. Dlatego ten fragment, jak wspominałem wcześniej, nie dotyczy nieba.

Chodzi o epistemologię. Spójrz na werset 10. Ale nam, tej objawiającej wspólnocie, nazywamy ich apostołami i prorokami, Bóg objawił nam te rzeczy przez Ducha.

To dzieło Ducha z apostołami, które jest objawieniem, nie z nami. Bo Duch bada wszystko, patrzy na głębokości Boga. Dla tych, których człowiek zna, używa wszelkiego rodzaju analogii.

Nie otrzymujemy Ducha świata, ale Ducha, który jest z Boga. Mówimy w wersecie 13, które rzeczy, te rzeczy, które Bóg przez Ducha objawił. Mówimy nie słowami, których uczy mądrość ludzka, ale których uczy Duch, łącząc duchowe rzeczy z duchowymi słowami.

Teraz, jest wiele rzeczy w tym tekście, o których można by mówić. I ja mogę; będę mówić tylko o tej jednej rzeczy. Więc w 1 Koryntian rozdział 2, potwierdzeniem jest, że Bóg dał nam swoje Słowo przez Ducha.

I to właśnie czyni go autorytatywnym. To właśnie czyniło apostoła Pawła autorytatywnym w jego kazaniach. Dlatego jest to karta przetargowa w odniesieniu do tego, czyja ewangelia jest właściwą ewangelią i co jest w sądzie.

Okej. Ten tekst, nawiasem mówiąc, jest często używany w tej koncepcji iluminacji, jakby dotyczył mnie. Nie, to nie ja.

To nie ja, ty. To my, czyli wspólnota apostołska, wspólnota objawiająca, którą Bóg wybrał, aby przenieść swoją prawdę do czytania Pisma Świętego. Myślę, że to najlepsze czytanie tego tekstu.

Dobrze. To jest jeden element, o którym mówiliśmy, który jest kluczowy w tej dyskusji. A artykuł Kaisera może to dla ciebie rozpakować o wiele bardziej szczegółowo.

Po drugie, twierdzenie w Rzymianach 8, 14, jeśli spojrzysz na Rzymian 8, 14 na chwilę, i Galatów 5, 18, ten wykład będzie się dłużył, ponieważ przyjrzymy się tym tekstom, co zajmuje trochę czasu, ale jest ważne. Rzymian 8, 14. Powinienem być umieścić je na slajdach.

Rzymian 8:14. Wracamy do wersetu 12, gdzie zaczyna się akapit. Tak więc, bracie, jesteśmy dłużnikami, nie ciała, aby żyć według ciała.

Bo jeśli żyjemy według ciała, umrzecie. Ale jeśli Duchem uśmiercać będziecie uczynki ciała, żyć będziecie. Jak duch to czyni? Poprzez zastosowanie słowa.

Dla tylu, ilu jest prowadzonych przez ducha. To jest metafora. Słowo prowadzony jest metaforą.

Tak, jesteśmy prowadzeni przez ducha. Więc musisz odpowiedzieć na pytanie, jak to się dzieje? Dzieje się to poprzez słowo Boże. Jesteśmy prowadzeni przez ducha, nie w tym bezpośrednim sensie, ale w sensie przekonywania nas do przestrzegania pism.

Istnieją tylko dwa miejsca, w których ołów jest użyty jako metafora. Jedno tutaj, w Rzymian 8, a także w Galatów 5, 18. Duch prowadzi nas do życia owocami ducha i do unikania sprzeciwiania się uczynom ciała.

Więc ołów jest metaforą. W rzeczywistości istnieją pewne artykuły na ten temat, które wskazują, że ołów jest metaforą uświęcenia. Ponieważ duch jest mocno zaangażowany w nasze uświęcenie, które jest zastosowaniem, przekonaniem, nie dawaniem treści, nawet nie interpretacją treści, ale zastosowaniem tej treści do naszego własnego wewnętrznego myślenia, naszych własnych wewnętrznych procesów, gdy studiujemy Słowo Boże.

W obu tych tekstach, jak powiedziałem, prowadzeni jest metaforą uświęcenia. To nie jest mistyczne wezwanie do jakiegoś pozabiblijnego procesu. Warfield ma artykuł o prowadzeniu ducha, który bardzo ładnie to przedstawia.

Trzy, mowa w wieczniku. Jest to bardzo często przypisywane. To ostatnia chwila Jezusa w jego ziemskim ciele z uczniami w wieczniku.

Myślę, że świętują Paschę. Jest wiele dyskusji na temat tego, czy jedli posiłek, czy nie, ale z pewnością są w społeczności, a Jezus ich naucza. I w tym kontekście mamy kilka

bardzo interesujących tekstów, gdzie Jana 14:26, po prostu odwróćmy się i spójrzmy na nie bardzo szybko.

Jana 14:26. Są one używane jako teksty dowodowe dla bezpośredniego objawienia, ale to nie jest kontekst. Jana 14:26.

Jeśli to zauważysz, ale pocieszyciel, to jest duch, Duch Święty, którego Ojciec pošle w moim imieniu, on was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko, co wam powiedziałem. No więc, kim jest ty? To jest wiecznik. Do kogo Jezus mówi? Mówi do uczniów, którzy będą rdzeniem ciągłego objawienia Boga kościołowi w proporcjach Pisma Świętego.

Są tacy, którzy pisali, że nie było ich tam, jak Paweł i Łukasz, ale mamy odpowiedź Pawła w odniesieniu do drogi do Damaszku i powołania do trzeciego nieba. Paweł został wyjaśniony, a Paweł był mentorem Łukasza. W rzeczywistości ojcowie Kościoła są bardzo wrażliwi na temat Marka.

Marek był uczniem Piotra. Łukasz był uczniem Pawła. Ich informacje pochodziły od Piotra i Pawła.

Nie było to sui generis. Nie powstało samo z siebie. Ciekawe, jak wczesny kościół, w wypowiedziach o Marku i Łukaszu, zawsze odnosił się do Piotra i Pawła w tym względzie.

Tak więc, to jest wykład w górnym pokoju. I tak, przywołując pewne rzeczy na myśl, to jest obietnica, jak sądzę, tych osób, które tworzą Ewangelie, pamiętania tego, co powiedział Jezus i dokładnego odtwarzania tego. Jest wiele rzeczy, o których można mówić w Ewangeliach, nawet różnorodność w relacjach ewangelicznych, i to wszystko można omówić w inny sposób w innym czasie.

Dobrze, 16:13. Nadal trwa dyskusja w górnym pokoju. 16:13.

Przepraszam, moje oczy. Jak to jest? Kiedy przyjdzie duch prawdy, poprowadzi cię do całej prawdy. Teraz, wielu ludzi tak twierdzi, ale myślę, że wyrwali się z kontekstu.

Guide you mówi o uczniach. Wprowadźcie was do całej prawdy, ale nie będzie mówił od siebie, ale cokolwiek zniesie, to będzie mówił i oznajmi wam rzeczy, które mają nadejść. Oto więc kolejna obietnica dla tej społeczności i społeczności, którą ona reprezentuje.

1526 to kolejny. 1526. Ale gdy przyjdzie Pocieszyciel, którego Ja wam pošlę od Ojca, Duch Prawdy, który od Ojca pochodzi, On będzie świadczył o Mnie, a On także będzie świadczył, ponieważ był ze Mną.

Więc jest kwestia składania świadectwa, składania świadectwa o Chrystusie. Ale faktem jest, że te obietnice nie są obietnicami, że wszystko zostanie nam objawione, ani nawet że wszystko zostanie nam przypomniane. Ten fragment w 14 nie jest fragmentem do modlitwy przed egzaminem.

Będę się modlić, aby Bóg przywołał ci na myśl rzeczy, które studiujesz, ale niekoniecznie wszystkie rzeczy, które słyszałeś, chyba że je studiowałeś. Jasne? To tylko żart, jeśli tego nie rozumiesz. Tak więc w tym kontekście wydarzenia i odbiorców kluczowe teksty odnoszą się do ograniczonej grupy, mianowicie apostołów i tych, którzy zachowaliby pamięć o wydarzeniu lub słowie.

To nie są ogólne obietnice objawienia dla każdego. To opisowy aspekt Boga, który upewnia się, że w końcu otrzymamy to, czego chce, abyśmy otrzymali za pośrednictwem Jego przedstawicieli. Oto kolejny tekst, który jest bardzo nadużywany.

1 Jana 2, wersety 26 i 27. Musimy to rozważyć. 1 Jana 2, wersety 26 i 27.

Teraz wy wszyscy, którzy słuchacie tych filmów, jesteście tym, co nazwiemy Berejczykami. Waszym zadaniem jest wyjść i zrobić własną pracę domową. Sugeruję wam, a sposób, w jaki to zrobiłem, i warunki, w jakich się znalazłem, i wasza odpowiedź zrobią to samo, co Berejczyk, żeby to sprawdzić.

Ale posłuchajcie tego teraz. W 1 Jana 2, wersety 26 i 27. Cóż, słyszałem, miałem ludzi, którzy rzucali tym we mnie.

Wiersz 24. Jan przemawia do słuchaczy, których nauczał. A co do was, niech to w was pozostanie, jak słyszeliście od początku.

Jeśli to, co słyszeliście od początku, trwa w was, i wy będziecie trwać w synu i w ojcu. Prawdopodobnie odnosząc się do mentoringu i nauczania Jana w ich nawróceniu. A to jest obietnica, którą nam obiecał, nawet życie wieczne.

Te rzeczy napisałem wam o tych, którzy was zwodzą. Więc mamy tu intruzów. Mamy inną publiczność, z której John próbuje wydobyć tych ludzi.

Wiersz 27. A co do ciebie, jakie jest namaszczenie, które otrzymujesz? Wyjaśnię to. On mieszka w tobie i nie potrzebujesz, aby cię ktoś uczył.

Ale jak jego namaszczenie uczy was o wszystkich rzeczach i jest prawdą, nie kłamstwem, tak jak was uczyłem, trwajcie w nim. Okej. Więc werset 27 został wyrzucony, że nie potrzebujecie nauczycieli.

No więc dlaczego Jezus powiedział, że pošlę cię na świat, abyś nauczał ludzi? Dlaczego Paweł powiedział, abyś nauczał innych tak, jak ja cię nauczałem? Widzisz, byłoby to sprzeczne z Pismem Świętym, gdybyś powiedział, że nie potrzebujesz nauczycieli. Więc to mówi coś konkretnie innego. A co do ciebie, namaszczenie, cóż, co to jest? Cóż, myślę, że to Duch Boży działający w przekonaniu, że to, czego nauczał ich Jan, było prawdą.

Co od niego otrzymujesz, i nie musisz pozwolić nikomu cię uczyć. Możesz wyprostować cały ten kontekst w swoim zrozumieniu, dodając jedno słowo. Jeśli zauważysz w wersecie 27, nie potrzebujesz, aby ktokolwiek inny cię uczył.

W wersecie 20, z powrotem w wersecie, w którym zaczęliśmy w wersecie 24 i kontynuowaliśmy, i w wersecie 26, byli ludzie próbujący ich nauczać. Czegoś innego niż to, czego uczył ich Jan. Jan wraca i mówi, czekaj chwilę, kiedy cię uczyłem, zostałeś przekonany; zostałeś namaszczony, aby uwierzyć w Jezusa.

A to jest zanim to wszystko zostało napisane, rozumiesz. To jest napisane po tym, jak wpadli w kłopoty i on musiał do nich napisać. Powiedział, nie słuchaj ich; masz namaszczenie; zostałeś przekonany, kiedy cię uczyłem, że to prawda.

Dlaczego miałbyś to porzucić? Nie potrzebujesz nikogo innego, kto by cię uczył. Teraz musisz uważnie przeczytać ten tekst, ponieważ nie mówi on, że nie potrzebujesz nauczycieli. Mówi, że nie potrzebujesz innych nauczycieli, którzy zboczą i zepsują naukę, która jest prawidłowa i która została ci przekazana.

Więc Upper Room Discourse, jest jeszcze jeden numer 1 Jana, i jest jeszcze jeden, który jest ważny, i naprawdę mi się kończy czas, ale muszę was do tego skierować. I pozwolę wam przeczytać trochę notatek na ten temat. Jednak w rozdziale 1 Listu do Kolosan Paweł składa interesujące stwierdzenie, które jest wrywane z kontekstu tysięcy razy.

A prawdziwy problem w Kolosanach polega na tym, że słuchamy tego, co nazywam religijnym językiem Pawła. Paweł używa wielu metafor. Nie wprowadza niczego nowego, ponieważ sam tam nie był, ale Epafras prawdopodobnie założył kościół pod opieką Pawła.

Ale w rozdziale 1 Listu do Kolosan, wersetach 9 i następnych czytam z American Standard Version 1901. To bardzo formalna wersja. Z tego powodu i my, od dnia, w którym to usłyszeliśmy, nie przestajemy modlić się i prosić za was, abyście zostali napełnieni.

Okej, co jest wypełnione? Wypełnione jest metaforą. Oznacza to być scharakteryzowanym, a nie dostać więcej. Może być wypełnione wiedzą o jego woli.

Nie oznacza to zdobycia wiedzy; oznacza to bycie przez nią scharakteryzowanym. Widzisz, sednem tego kontekstu jest to, że jest to list. Mamy tylko jeden koniec rozmowy telefonicznej.

Już ich nauczono. Otrzymali fundament chrześcijańskiej prawdy od zespołu Paula. I w rezultacie tego, Paul mówi, nie muszę ci tego powtarzać.

Proszę, abyście żyli zgodnie z tym, charakteryzowali się i byli napełnieni znajomością Jego woli we wszelkiej duchowej mądrości i zrozumieniu, ponieważ to jest to, czym ona jest. Abyście postępowali godnie Pana ku wszelkiemu zadowoleniu, wydając owoc w każdym dobrym uczynku, wzrastając w poznaniu Boga, umacniając się, składając dziękczynienie i tak dalej. Jest więc o wiele więcej do powiedzenia w Kolosanach.

Prowadziłem kurs wyłącznie na temat Kolosan. Dużo nad nim pracowałem. Ale to, co możemy powiedzieć w tym momencie, to to, że kiedy Paweł przemawia do nich w Kolosanach, mówi o tym, że chce, aby żyli zgodnie z naukami, które otrzymali, aby się charakteryzować.

Teraz zwróć uwagę na notatki dla szybkości. W wymiarze poznawczym w wersecie 9b próbuję uzyskać twoją stronę, abym był na tej samej stronie. Jesteś na stronie 4, stronie 4. I jeśli zauważyłeś tutaj, pozwól mi po prostu przeczytać ci część tego, i wiesz, spraw, aby było łatwiej i szybciej.

Dobrze. To może być wypełnione, o czym właśnie wspomnieliśmy. Jakie jest znaczenie tej metafory? Być pełnym czegoś nie znaczy mieć tego więcej.

Metafora ma być charakteryzowana przez to, czym byłaś pełna. Dorcas w Dziejach Apostolskich 9.36 była pełna dobrych uczynków. Jej życie charakteryzowało się dobrymi uczynkami, tymi uczynkami.

W Liście do Efezjan 5:18, bycie napełnionym Duchem nie oznacza otrzymania więcej Ducha. Oznacza to bycie scharakteryzowanym przez cechy Ducha, o których mowa w 5:19 do 21 w Liście do Efezjan. Dlatego bycie napełnionym czymś, a bycie napełnionym w Liście do Kolosan 1.9, oznacza bycie scharakteryzowanym przez treść obiektu, to znaczy rzeczy, których zostali nauczeni i namaszczenie Ducha Bożego ich przekonało.

To nie była treść. Jan podał treść, a Duch przekonał ich, że treść była prawdziwa. Nie oznacza to uzyskania czegoś, ale bycie przez to scharakteryzowanym, co zakłada, że już to masz, a pisarz pragnie wyższych poziomów demonstracji.

Więc kiedy Paweł mówi, żeby się charakteryzować, mówi, słuchajcie, już was nauczono. Mój zespół dobrze was nauczył. Nie dajcie się odciągnąć od tego nauczania, ale bądźcie nim charakteryzowani.

Spełniaj to w swoim życiu. Następny akapit. Teraz możesz być napełniony wiedzą o Jego woli.

Tutaj podano obiekt do wypełnienia. Możesz być scharakteryzowany wiedzą o Jego woli. Nie oznacza to, że masz więcej wiedzy.

Oznacza to, że charakteryzuje się wiedzą, którą posiadasz, której cię nauczono. Jest to wezwanie do osiągnięcia dojrzałości w odniesieniu do wiedzy o Bogu, którą posiadasz, w porównaniu do zespołu, w którym znasz Jego wolę, co widzieliśmy wcześniej. Wykładnia duchowości Pawła to klisze, których tutaj używa.

Nazywam to religijnym językiem Pawła, a jeśli nie rozumiesz tej metafory, nie rozumiesz całości i tworzysz własne teologie. Paweł nigdy nie wzywa swoich słuchaczy do jakiegoś rodzaju doświadczenia *hob and joy*, tej nieopisalnie złośliwej domeny. Nigdy nie wzywa swoich słuchaczy do tego.

Zawsze wskazuje drogę do Ojca. My jednak często ekstrapolujemy jego mowę z kontekstu i tworzymy coś, czego nie zamierzał powiedzieć, z naszym własnym pietystycznym pomysłem, że Bóg mi coś powie. Nie, nie powie.

Powiedział ci coś. Nie musi ci nic mówić. Twoją odpowiedzialnością jest wnikać w to, co ci powiedział.

No cóż, jest tego więcej. Nie będę ci tego wszystkiego czytał, ale sam możesz to zobaczyć. Przejdźmy do konkluzji na ostatniej stronie twojej ulotki.

Właściwie jesteśmy; to jest na dole strony czwartej do końca ostatniej strony. Wniosek z tego jest taki, że język duchowości Pawła generuje pytanie, czy Paweł postrzegał epistemologię duchowości jako obiektywną czy subiektywną w swej naturze. Podczas gdy nasze odpowiedzi na prawdę Boga z pewnością mają aspekt subiektywny, wierzę, że staranna egzegeza Pawła i innych pisarzy Nowego Testamentu ujawni, że fundamentalne aspekty duchowości znajdują się w domenie obiektywnej.

Na przykład wirtualna lista porad jest obiektywna. To kreatywne konstrukcje. Mam na myśli, że nie można narysować obrazu miłości lub cierpliwości.

Musisz to opisać. Są opisowe. I tak, musisz to traktować z tej perspektywy.

Dane, którymi definiujemy duchowość, to prawda propozycyjalna. Funkcja duchowości w Biblii jest obiektywnie weryfikowalna. Istnieją pewne teksty.

Wezwanie do poznania, wezwanie do wypełnienia, nie jest wezwaniem do mistycznej wiedzy lub zdobywania większej wiedzy, ale wezwaniem do zaangażowania bazy danych objawień, która już została dana. Zostali nauczeni. Mogli mieć kopię niektórych rzeczy, które napisał Paweł, a nawet innych.

I to jest to, czym musieli żyć. Byli zależni od tych nauczycieli. Och, wiesz, jest dar proroka w Nowym Testamencie.

A niektórzy mówią, i myślę, że są na dobrej drodze, że masz apostołów, których liczba była ograniczona, ale prorok był natchnionym kaznodzieją, że tak powiem. Innymi słowy, prorok był prowadzony przez Boga, aby przekazać to, czego nauczali apostołowie, dokładnie. I dlatego było ich więcej, jakby tak rzec.

I byli w tych społecznościach, nauczając autorytatywnie tego, czego nauczali ich apostołowie. Okej. Cóż, mam tyle na głowie, wirując z wieloma rzeczami, na które moglibyśmy tutaj spojrzeć.

Ale faktem jest, że rola Ducha jest rolą przekonywania, a nie komunikowania treści. I myślę, że tekst, który widzieliśmy i rozpakowaliśmy, to potwierdza. Teraz ostatnia strona.

Rolą Ducha jest wewnętrzne prowadzenie wierzącego. Jeśli weźmiemy wszystkie te teksty razem, mam nadzieję, że będziesz je dalej studiować, więc studiuj je dokładnie. Przegląd tekstu w tej domenie pokazuje, że zadaniem Ducha jest przekonywanie nas w odniesieniu do Słowa.

Kontekst zazwyczaj sugeruje obecność już biblijnej instrukcji, do której Duch się odnosi i przekonuje. Duch nie pełni niezależnej roli, ale przekonuje wierzącego o Słowie i jego potrzebie posłuszeństwa, tak jak przekonuje grzesznika o jego potrzebie Chrystusa. 1 Koryntian 2 jasno pokazuje, że Duch działał w apostołach, aby zapewnić produkcję Słowa i przekonuje wierzącego o jego potrzebie poznania i posłuszeństwa.

Praca Ducha mieści się w ramach parametrów określonych przez świadectwo teologii Ducha. Duch przekonuje w odniesieniu do Słowa. I naszą odpowiedzialnością jest zrozumienie tego Słowa i danie Duchowi, jakby czegoś, z czym mógłby pracować.

Wiem, że to całkiem spory kawałek obszaru, który jest raczej święty dla większości tradycji teologicznych w jednym lub drugim kierunku. I mam nadzieję, że pobudziłem cię do myślenia o roli Ducha. Przeczytaj rzeczy, które ci zacytowałem. Przeczytaj też inne rzeczy.

Musisz to sam rozważyć. Nie możesz być karmiony tymi problemami na łyżeczkę. Ale chciałbym powiedzieć, że po mojej pracy i rzeczach, o których myślałem, jestem osobiście przekonany, że Duch przekonuje nas o Słowie.

Mamy natchnioną Biblię. Nie mamy natchnionych interpretatorów, ale mamy takiego, który popycha nas do posłuszeństwa Słowu Bożemu. I moglibyśmy spędzić resztę naszego życia, dając świadectwo rzeczom, które są oczywiste i jasne w Piśmie Świętym.

Moglibyśmy przeżyć nasze życie tam. A jednak, myślę, że to chwała Boga, żebyśmy dążyli do trudniejszych rzeczy. Jak powiedział nawet Piotr, Paweł pisze rzeczy, które są trudne do zrozumienia.

Więc niech Bóg cię błogosławi. Nasz następny wykład będzie dotyczył kwestii opatrności. I będzie krótszy niż ten.

Ten był trochę długi. Więc, miłego dnia.